

Niepokój ogarnia Włochy

ZOŁNIERZE WŁOŚCY STRAJKUJĄ

Policja przeciw strajkującym oddziałom wojskowym

Bomby rzuciły na robotników

RZYM (PAP). — Całe Włochy zalewa nowa fala strajków i rozruchów. Jak donosi agencja France Presse w nocy wybuchł w Triście strajk powszechny na znak protestu przeciwko aresztowaniu i wytoczeniu procesu 21 partyzantom jugosłowiańskim, którzy wzięli udział w niedozwolonych przez władze wiecu w mieście Opicina. Włoskie Związki Zawodowe w Triście nie poparły strajku.

Izby pracy w Padwie i Parmie proklamowały strajk powszechny na znak protestu przeciwko niedotrzymaniu przez rząd przyrzeczenia wyasygnowania nadzwyczajnych funduszy na podjęcie robót publicznych, celem

zatrudnienia bezrobotnych. Analogiczny strajk ma być ogłoszony w dniu dzisiejszym w Bolonii.

Rząd włoski postanowił zatrzymać pod broń część poborowych z r. 1945. Zarządzenie to wywołało w całych Włoszech wielkie niezadowolenie. W nocy z 7 na 8 bm. w wielu miastach włoskich, m. in. w Uinie, Bolonii, Mediolanie, Rzymie i Palermo, odbyły się publiczne manifestacje tysięcy żołnierzy przeciwko przedłużeniu terminu ich pobytu w wojsku.

W Mediolanie pochód żołnierzy udał się pod teatr, w którym odbywał się kongres komunistyczny, przedsta-

wiając swe żądania grupie posłów komunistycznych.

Manifestacje w Rzymie zostały rozproszone przez zbrojne oddziały wojska i policji.

Ze strony rządu stwierdzono, że decyzja zatrzymania żołnierzy ponad termin ich służby ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa w związku ze zbliżającymi się wyborami do parlamentu, które mają nastąpić 18 kwietnia br.

Amerykańska Partia Pracy poprze kandydaturę Wallace'a

NOWY JORK (APD). — Komitet wykonawczy amerykańskiej Labour Party powziął decyzję, popierać kandydaturę Henry'ego Wallace'a na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Partia Pracy zaliczona została w r. 1936, a w 1944 r. przechylała szalę zwycięstwa wyborczego prez. Roosevelta, oddając nań blisko pół miliona głosów swoich członków. Komitet Partii Pracy stwierdza w powyższej rezolucji, że energiczne poparcie Wallace'a mo-

że mieć historyczne znaczenie i skierować kraj i naród na drogę pokoju. Rezolucja potępia politykę prowadzoną przez obie tradycyjne partie amerykańskie i stwierdza, że antyradykalicka kampania republikanów i demokratów doprowadziła może do pożożi światowej.

„Zarówno partia republikańska, jak i demokratyczna — czytamy dalej w rezolucji — ponosi odpowiedzialność za gwałtowną wyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby. Podobnie rzecz się ma ze sprawą kontroli czynszów, wychowania publicznego, zdrowia, oraz ubezpieczeń społecznych, gdzie obie partie dla dogodzenia swym egoistycznym interesom, zawarły sojusz skierowany przeciwko interesom ludu amerykańskiego.

Co dzień nieszczęście

Pomoc dla przyjaciół Hitlera

Już przy podpisywaniu Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych przedstawiciel Polski zwrócił uwagę na fakt istnienia ośrodków faszystowskich i oświadczył, że stanowią one groźbę dla pokoju świata. Ambasador Lange wielokrotnie podnosił zarówno na plenum ONZ jak i na Radzie Bezpieczeństwa sprawę Hiszpanii, gdzie dotychczas sprawuje rządy Franco, współwyznawca ideowy, najbliższy przyjaciel i sojusznik Hitlera i Mussoliniego.

Pod naciskiem Polski, Związku Radzieckiego i szeregu innych prawdziwie demokratycznych państw, ONZ uchwaliła zerwanie stosunków z frankistowską Hiszpanią. Istotnie ambasadorowie i posłowie wyjechali, ale wszelkie stosunki zerwały tylko te państwa, które nie słowem, lecz czynami zwalczały resztki faszystów. Inne — po cichu współdziałały z Franco, utrzymując z nim najściślejsze stosunki handlowe.

W kołach wielkiego biznesu obawiano się przez pewien czas, że ONZ kategorycznie poleci zaprzestania handlu z Hiszpanią. Kiedy jednak Generalne Zgromadzenie ONZ powzięło decyzję niepodjęwania żadnej akcji w kwestii hiszpańskiej rozluźniona formalnie przyjaźń rozgorzała na nowo. Po konferencji londyńskiej panowie Bevin Marshall i B. Dault nakreślił: — jak donosi „Observer” — plan odbicia wspólnego posiedzenia w Waszyngtonie, gdzie omówiona ma być m. in. współpraca z Hiszpanią i udzielenie jej pomocy z amerykańskich funduszy w ramach planu Marshalla. Faszystowskiego zbrodniarza dopuszczają się więc do wspólnego stołu obrad pomaga mu się, bo przecież Marshall czy Franco to właściwie jedna ideologia.

Wczoraj prasa przyniosła wiadomość, że rząd angielski zakupił w Hiszpanii 100.000 ton pomarańczy. Może będą smaczniejsze niż przed kilku laty, bo przecież dużo krwi ludu hiszpańskiego użytko ziemi na skutek terrorku gen. Franco. (W)

17 miliardów dolarów pochłonę »plan Marshalla«

WASZYNGTON (PAP). — Na posiedzeniu Komisji dla Spraw Zagran. Senatu sekretarz stanu Marshall wygłosił przemówienie, w którym domagał się zatwierdzenia projektu w sprawie tzw. pomocy dla Europy, Marshall zaznaczył, że wydatki, związane z finansowaniem jego planu w okresie od 15 do 17 miliardów dolarów. Mówca zaznaczył, że „plan pomocy” wiąże się ściśle z amerykańską polityką zagraniczną. *Zasadniczym warunkiem, od którego zależy jest powodzenie planu, jest uchwalenie 6 miliardów 800 milionów dolarów na pierwszych 15 miesiącach.* Marshall domagał się rów-

nocześnie, aby uchwała w tej sprawie zapadła do 1 kwietnia br.

Ze szczególnym naciskiem Marshall podkreślił konieczność utrzymania kontroli departamentu stanu nad instytucją, która będzie realizowała plan.



14 osób przed sądem

MADRYT (APD). — W 2 tygodnie po zamordowaniu Augustina Zoroy i Nunesa, sąd wojskowy w Ocaña (prov. Toledo), przygotowuje nową rozprawę przeciwko demokratom hiszpańskim.

W dniu jutrzejszym stanie przed sądem 14 mężczyzn i kobiet oskarżonych o próbę ponownego powołania do życia komitetu wykonawczego partii socjalistycznej.

Policja brytyjska kryje się w Jerozolimie

Drakońskie zarządzania angielskie

LONDYN (PAP). — Jak podaje z Jerozolimy Agencja Reutersa, rząd palestyński wydal szereg rządzeń, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i należytego funkcjonowania aparatu admini-

nistracyjnego w większych miastach kraju.

Umocniony obszar Jerozolimy ma być rozszerzony.

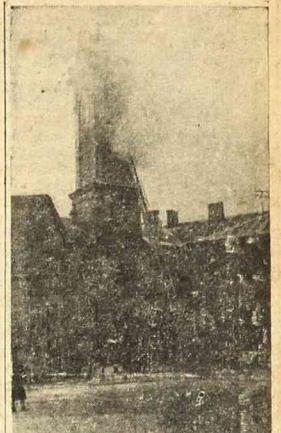
Policja brytyjska, która wycofała się z terenów arabskich w Palestynie, została skoncentrowana w Jerozolimie; na jej miejsce zaś wysłano oddziały wojska brytyjskiego oraz policje arabską pod dowództwem angielskim. *Policja brytyjska będzie strzec wszystkich budynków rządowych, zatrudniających pracowników arabskich i żydowskich.*

Policja schwyciła 2 terrorystów żydowskich, którzy rzucili bombę w Jerozolimie. Trzech innych Żydów zginęło.

Komunikacja między Jerozolimą a resztą kraju jest nadal ograniczona. Główny Urząd Pocztowy pracuje przy szepczym gromie urzędników, ponieważ zarówno pracownicy arabscy, jak żydowskie nie mogli stawić się do pracy na skutek niemożności zagwarantowania im bezpieczeństwa w czasie pełnienia służby.

Burza w sprawie Poznania

patrz str. 3-cia



65 strażaków zakończyło pierwszy po wojnie kurs strażaków zawodowych. Na zdjęciu moment ratowania „płonącego” budynku na Pradze.

Fot. Film Polski

Wolnością

placi się za karabiny
ATENY (Ż). — Rząd grecki zgłosił się do Stanów Zjednoczonych o dostarczenie 40 tysięcy karabinów i odpowiedniej ilości amunicji. Wartość całego zamówienia wyniesie ponad 3 miliony dolarów.

Jak Hitler spowodował wojnę z Polską

B. funkcjonariusze niemieckiego ministerstwa spraw zagr. odpowiadający obecnie za przestępstwa wojenne przed Trybunałem Międzynarodowym w Norymberdze zeznają, że na 2 tygodnie przed wybuchem wojny byli dokładnie poinformowani, że Hitler chce za wszelką cenę sprokować konflikt.

Amerykański prokurator dr Robert Kemper, zapowiedział, iż przedłoży dokument przesłany sekretarzowi stanu hitlerowskiego MSZ, Ernestowi Weizsackerowi, zawierający dokładny plan prowokacji. Dokument ten datowany jest z 22. 8. 1939 r. Plany w nim zawarte przewidywały usunięcie polskich urzędników celnych i podkreślają jednocześnie, że władze polskie sprzeciwiały się na pewno takiemu zarządzeniu. Plan zaleca także przeprowadzenie licznych aresztowań na obszarze Wolnego Miasta Gdańska.

Sala odpowiedziała milczeniem na orędzie Trumana

WASZYNGTON (APD). — Wczorajsze przemówienie prez. Trumana przyjęte zostało nader zimno przez słuchających go członków Kongresu. Po ostatecznych słowach prezydenta na sali zaległa śmiertelna cisza. Ani jeden deputowany i ani jeden senator nie oklaskiwał prezydenta. Tylko z ław dla publiczności padło kilka niesmiałych oklasków.

Orędzie Trumana przyjęte zostało szczególnie zimno przez republikanów. Charles Halleck, republikanin z izby reprezentantów oświadczył, że przemówienie Trumana pełne było demagogii.

„Truman nie przemawiał jak prezydent — powiedział inny republikanin, Carroll Reece — przemawiał on jak człowiek, który obawia się, że jego kandydatura nie przejdzie w na-



stępnych wyborach. Dalo się to odczuć w każdym jego słowie.

Reece skrytykował plan pomocy dla Europy, o którym mówił Truman i oświadczył, że ma on na celu „pobawienie Stanów Zjednoczonych miliardów dolarów”.

Do głosów opozycyjnych wobec polityki Trumana zaliczyć należy również wczorajsze wystąpienie gubernatora stanu New York, Dewey'a, który oświadczył wczoraj, że Truman zmiana przez swoją politykę tendencje inflacyjne w Stanach Zjednoczonych. Dewey, który przemawiał na otwarciu izby reprezentantów stanu New York, oświadczył, że poszczególne stany nie powinny czekać na decyzje rządu centralnego, lecz przeprowadzić samodzielnie ustawy antyinflacyjne, które zapobiegłyby temu niebezpieczeństwu.

Wasze zwycięstwo jest naszym zwycięstwem

RZYM (PAP) Na początku trzeciego dnia obrad kongresu Włoskiej Partii Socjalistycznej w Mediolanie wypełniona szczerze sala witala delegatów Polskiej Partii Robotniczej, Stefana Jedrychowskiego i Ignacego Łogę-Sowińskiego. Uczestnicy kongresu zgotowali gościom z Polski gorącą owację.



W imieniu delegacji polskiej przemówił ob. Stefan Jedrychowski, wyrażając głęboką radość, że w trzy lata po zmiążdżeniu faszyzmu może po witać gości — po teźny głos włoskiej partii komunistycznej.

Wspólne tradycje naszych narodów — podkreślił mówca — mają charakter głęboko postępowy i wolnościowy. Wbrew tym tradycjom po pierwszej wojnie światowej reakcja nie klasy społeczne, którym udało się zagarnąć władzę w naszych krajach, usiłowały zaprzeczyć naszym narodom do rywania reakcji międzynarodowej.

Mówca podkreśla, że w obu krajach nie ustąpiła ani na chwilę walka przeciwko faszyzmowi, a najlepszy synowie Włoch i Polski spotkali się w jednym szeregu na polach Hiszpanii w walce o wolność przeciw-

ko faszyzmowi Franco, oraz przeciwko interwencji Hitlera i Mussoliniego.

Naród polski w czasie okupacji i po wojnie przeżył do dna zdradzieckie i oszukańcze charakter teorii „dwóch wrogów”, która jest specyficzną polską odmianą i prototypem popularnej obecnie wśród reakcjonistów teorii „trzech sił”. W ten sposób naród polski został uodporniony przeciwko wszelkim tego rodzaju teoriom.

Przechodząc do omówienia wielkiego postępowego przelomu, jaki przeszło społeczeństwo polskie, mówca stwierdza, że jednym z do niosłych elementów tego przelomu stało się odzyskanie Ziemi Zachodnich, oparcie granicy polskiej na Odrze i Nysie. Stało się ono także elementem postępowego przelomu w skali międzynarodowej, gdyż zlikwidowało podstawę państwa polskiego, podstawę władzy w Niemczech, junkrów pruskich stwarzając tym samym jeden z warunków odrodzenia Niemiec demokratycznych i pokojowych. Tożę stosunek do naszej

granicy zachodniej jest dzisiaj problemem, za pomocą którego można odróżnić w skali międzynarodowej demokratów od reakcjonistów.

Wśród oklasków Zgromadzenia ob. Jedrychowski przedstawia następujące w ogólnych zarysach ogromne dzieło zagospodarowania, zasiedlenia i repolonizacji tej ziemi pod kierownictwem wicepremiera i ministra Ziemi Odzyskanych Gomułki.

Omawiając realizację planu gospodarczego, mówca podkreśla, że w swoich wysiłkach Polska służyć nie chciała skorzystać z tzw. pomocy w ramach „planu Marshalla”, dostrzegła w niej bowiem instrument podporządkowania gospodarki narodowej interesom monopolistycznego kapitału amerykańskiego, instrumentu zagrażającego naszej suwerenności politycznej i gospodarczej.

Suwerenność polityczna i gospodarcza — oświadcza z nadkieskim mówca — jest kardynalnym warunkiem wyzdignięcia naszego kraju z ruin i nędzy powojennej.

Mówca stwierdza, że wszystkie dotychczasowe osiągnięcia Polski na drodze do socjalizmu byłyby nie możliwe, gdyby nie praca masowej i związanej głęboko z masami Polskiej Partii Robotniczej, gdyby r. e. zjednoczenie wszystkich sił demokratycznych w kraju na platformie demokracji ludowej.

Pod wpływem klęski wyborczej oraz widocznych osiągnięć gospodarczych i politycznych demokratycznego rządu, nastąpił w obzbie reakcyjnym Polski rozkład polityczny. Elementy, które pozostały jeszcze w podziemiu stoczyły się do roli zwykłej agentury anglosaskich wywiadów. Uleczka Mikołajczyka przyspieszyła zmianę kierownictwa i kursu politycznego PSL.

Kończąc swą mowę ob. Jedrychowski wspominał o wielkim znaczeniu międzynarodowym uchwały 9 partii marksistowskich jako czynnika przeciwstawiającego się siłom imperialistycznym, zagrażającym pokojowi i suwerenności narodów.

Wasze zwycięstwo będzie naszym zwycięstwem — zakończył swe przemówienie ob. Jedrychowski.

Deutschland, Deutschland über alles

jedynym skutkiem planu Marshalla

WASZYNGTON (Z). — W Waszyngtonie oficjalnie ogłoszono, że Niemcy będą miały pierwszeństwo w dostawach amerykańskich z tytułu planu Marshalla. Stało się więc rzeczą jasną, że wszystkie sprawy budowy Niemiec, Departament Stanu ogłosił, że od kwietnia 1948 r. do czerwca 1952 r. Niemcy otrzymają największą część zbroja z dostaw USA dla Europy.

Niemcy będą również jedynym krajem, który otrzyma wagony kolejowe z USA. Poza tym Niemcy otrzymają największą część maszyn górniczych i rolniczych.

W przeciwieństwie do Niemiec, inne kraje europejskie spodziewać się muszą poważnych ograniczeń.

Wśród członków Kongresu wzrasta opozycja przeciwko obecnej formie planu Marshalla. Przewodniczący senackiej komisji finansowej Wallace oświadczył, że Kongres powinien odroczyć realizację planu Marshalla aż do czasu, gdy państwa europejskie ustala realną wartość swojej waluty. Dla przykładu podał on, że właściwą wartość funta szterlinga jest znacznie niższa niż jego wartość wymien- na.

Już powstał rząd Bizonii?

LONDYN (PAP). — Pisma brytyjskie nie ukrywają wcale, że w Bizonii władzę anglo-amerykańskie tworzą organizację, która stanowi namiastkę rządu.

„Times” podaje, że z konferencji premierów niemieckich wyłonił się za-

rys rządu dla Niemiec zachodnich. „News Chronicle” zaznacza, że pro pożyce, jakie Anglii i Amerykanie przedstawili premierom niemieckim, oznaczają projekt utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego.

„Wolność prasy” w Grecji

62 pisma zawiesił rząd ateński

PRAGA (PAP). — Na wniosek syndykatu dziennikarzy brytyjskich, międzynarodowa organizacja dziennikarzy, mająca swoją siedzibę w Pradze, rozpoczęła badania nad wolnością prasy w Grecji. Wniosek brytyjski został umotywowany pismem, jakie otrzymała w Londynie z biura prasowego EAM, a które oskarża reżym ateński o systematyczne gwałcenie wolności prasy. Reżym ten zakazał wydawnictwa 62 pism, w tym 25 dzienników,

które były publikowane tajnie w czasach wojny.

2 pociągi zderzyły się koło Sztokholmu

SZTOKHOLM (PAP). — 20 bm, na północ od Sztokholmu zderzyły się dwa pociągi osobowe. Według pierwszych wiadomości z rozbitych wagonów wydobyto 15 rannych.

Żurawin i Sołtysowice świadkami potwornej zbrodni niemieckiej

Odkryto wielkie zbiorowe groby

WROCŁAW (PAP) Komisja do badania zbrodni niemieckich we Wrocławiu ustaliła ostatnio wstrząsające okoliczności bestialskiego mordu, dokonanego na robotnikach Polakach, deportowanych na przymusowe roboty do wsi Raczyce, pow. Wołów.

W końcu stycznia 1945 roku podczas odwrotu wojsk niemieckich SS-owcy wywieźli z pwnic ukrywających się przed ewakuacją robotników-Polaków, rozstrzelując ich z broni maszynowej. Wśród ofiar barbarzyństwa niemieckiego w Raczycach znalazło się siedem kobiet i czworo dzieci. Spośród zresztą zamordowanych zdolno ustalić nazwiska następujących osób: Władysław Stolarczyk, Teodor Stolarczyk i Czesław Stolarczyk, Czesław Szyrowski, Helena Szyrowska i Zdzisław Szyrowski, Władysław Świata, Irena Świata i Cecylia Świata — wszyscy z Czeszostochowy oraz Helena Łączkiewicz.

Ukłucio

Skąd Biblia?

Aż do września ub. roku mister Dorn, członek Izby Reprezentantów USA ze stanu Południowej Karoliny, był figurą mało znaną szerszemu ogółowi. Rozstało się jego imię szeroko dopiero wówczas, gdy na Generalnej Sesji ONZ napiętnowano go jako jednego z najkrzykliwszych podszuwaczy wojennych. Mister Dorn widocznie upił się nieoczekiwaną sławą, gdyż podczas debaty nad projektem udzielenia „tym czasowej pomocy” Europie, wygłosił przemówienie będące pewnego rodzaju rekordem jego propagandy powojennej.

— Musimy stworzyć lotnictwo, które potrafi obłoczyć dokoła kuli ziemską i powrócić, lotnictwo, które potrafi i zechce zastosować bombę atomową! — wykrzykiwał mister Dorn z trybuny a mowę swą zakończył następującym zwrotem: — Powinniśmy prowadzić tak politykę, aby w jednej ręce trzymać broń, a w drugiej — biblię!... Jedno tylko jest niejasne: skąd wzięła się ta biblia i co ma oznaczać? Co ma wspólnego biblia z tymi krwiożerczymi fantazjami? Wszystko wskazuje, że po zbądaniu sprawy okazało by się, że ta rzekoma biblia jest... książką czekową, potentatów Wall-Street.

Czesław Łączkiewicz, Katarzyna Zareba i Barbara Zareba. Których miejsca zamieszkania nie ustalono.

Na terenie ukrowni Sołtysowice koło Wrocławia odkryto mogiły 74 robotników, w większości Polaków i Włochów. Jak wykazały dochodzenia, jest to cmentarz karnego obozu „Burgweide” dla robotników, deportowanych na przymusowe roboty. W obzbie tym przebywali robotnicy różnych narodowości.

W miejscowości Żurawin k. Wrocławia odkryto ponadto dwie mogiły więźniów obozu koncentracyjnego w Markstadt z powiatu Olawa.

Z zeznań nocnych świadków wynika, że dnia 25 stycznia 1945 r. batalion SS, w liczbie około 600 żołnierzy, przypędził do Żurawina kilka tysięcy więźniów politycznych z obozu Markstadt, będącego filią słynnego obozu Gross-Rosen. Wielu więźniów wyczerpanych głodem i torturami, SS-mani rozstrzelali za stodół miejscowego majątku. Po odpoczynku kolumna się rowała się w stronę Czeszostochwy.

30 więźniom udało się początkowo ukryć w Żurawinie. Zostali oni schwytani przez przybyłe z Wrocławia oddziały SS i rozstrzelani na polach wsi.

Ekshumacja pomordowanych odbędzie się w najbliższym czasie.

Z tamtej strony Odry

»DLUGA JEST DROGA«

Jednocześnie w Monachium, Zurichu i Nowym Jorku odbyły się premiery najnowszego filmu z życia Żydów warszawskich, nakreślonego w Niemczech przy czynnym współudziale Amerykanów.

Film ten nosi tytuł „Długa jest droga” („Lang ist der Weg”). Oto krótkie streszczenie fabuły: Warszawa 1939. Życie jeszcze toczy się normalnie, ale oto słychać już warkot samolotów hitlerowskich, padają pierwsze bomby, miasto zmienia się w morowisko, w które zła ręka wleknęła kij. Przed naszymi oczyma zaczyna się dzieła losy żydowskiej rodziny Jelin, symbol losów całego Żydostwa polskiego.

Wkraczają Niemcy. Zaczynają się szyski do obozów koncentracyjnych. Tragedia nie omija także rodziny Jelin. W czasie transportu Dawid, syn Jelinów, ucieka na i przedziera się do partyzan-

tów. Matka Hanna dostaje się do KZ, przeżywa tam całą gehennę i danym jest jej czekać się dnia wyzwolenia. Ojciec Jakub ginie w krematorium, przy czym scena jego śmierci ukazana jest z całym ponurym realizmem.

Oto kończy się wojna, ale nie kończy się film. Dawid wraca z lasu do Warszawy, zastaje w niej jednak tylko obcych, wrogich mu ludzi. W obzbie żydowskim poznaje on Dorę, Żydówkę z Górnego Śląska i nawiązuje się między nimi coś w rodzaju miłości. Matka Hanna, która w ciężkim stanie zdrowia uwolniona została z Dachau, próbuje znaleźć syna. I teraz zaczyna się dzieła na ekranie reżymu, który najdziwniej: sytuacja Żydów wciąż jest groźna, spęda się ich do obozów; prętuja przy warstwach, ale niepewność jutra, o czekaniu na COS, co się stać musi, ciąży im bardzo. Rodzina

spotyka się znowu za pomocą ogłoszenia w gazecie. Film kończy się znakiem zapytania: co będzie jutro?

Nie można zaprzeczyć: „Długa jest droga”, sądząc z samej fabuły, jest ciekawym filmem psychologicznym, przemawiającym mocno do widza, nawet niemieckiego widza.

Tylko drugiego tyle niepewności w drugiej połowie filmu? Dlaczego przeciąga się rozmyślnie koszar okupacji na lata powojenne? czy nie jest to chęć cichej rehabilitacji reżyserów niemieckich? Czy nie z palca wyszali sobie oni te historie z „obozami żydowskimi” w Polsce po zakończeniu wojny?

Film nie we wszystkim jest zgodny z historią. Film jest głęboki i wstrząsający, ale oprócz tego tendencyjny.

O młodą armię pracy

Przez długie lata szczytem kariery życiowej w oczach przeciętnego obywatela w Polsce był zawód urzędnika. Wszystkie szkoły, przysposabiające do tego zawodu cieszyły się największym powodzeniem: a więc gimnazja ogólnokształcące, a więc wydziały prawa i humanistyki na uniwersytecie.

Rozwój przemysłu, rentowność innych zawodów postawiły przed odpowiednimi władzami konieczność rozwoju szkolnictwa zawodowego. Jest rzeczą dzisiaj już nie ulegającą najmniejszej wątpliwości, że nie ma woy o normalnej realizacji planów industrializacji państwa, jak długo nie wyszkoli się coraz nowe i nowe kadry wysokokwalifikowanych, młodych fachowców.

Podkreślamy słowo „młodych”. Weźmy chociaż pod uwagę sytuację w naszym przemyśle węglowym. Pracuje tutaj jeszcze 28.000 jeńców wojennych, a reemigracja zasła w stosunkowo niemałym procencie szeregi wykwalifikowanych górników. Według statystyki przeciętny wiek polskiego górnika wynosi 42 lata. Dla każdego jest jasnym, że jest to wiek zbyt wysoki dla pełnej wydajności pracy. Polski przemysł górniczy pracuje dzisiaj z pełnym poświęceniem, ale poświęcenie — to trochę za mało, jeśli się nie ma najnowszych maszyn, jeśli się nie ma w pierwszym rzędzie młodego narybku górniczego.

W tej chwili w szkołach zawodowych różnego typu uczy się 366.000 uczniów. Z tej liczby aż 234.000 uczęszcza do szkół zawodowych, prowadzonych bezpośrednio przez Ministerstwo Oświaty. Reszta uczniów, tj. 132.000 uczęszcza do szkół i na kursy zawodowe, prowadzone przede wszystkim przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. W tej liczbie znajduje się pokaźna cyfra kandydatów na górników i stęgarów.

Do cyfr tych można doliczyć czarno-granatową armię wychowanków „Szkoł Przysposobienia Przemysłowego”, która z takim entuzjazmem powitana została na defiladzie na Zjeździe Przemysłu w Szczecinie, zieloną armię junaków „Przysposobienia Rolniczo-Wojkowego”, oraz uczniów krótkoterminowych szkół zawodowych, organizowanych przez Ministerstwo Pracy.

Wszystkie cyfry są jednak niewystarczające. Polsce potrzeba fachowców i jeszcze raz fachowców. Bez wystarczających rezerw ludzkich nieomówimy jest planowy rozwój przemysłu, nie do pomysłenia jest przebudowa Polski z państwa rolniczego na prze mysłowo-morskie.

W ostatnim roku planu trzyletniego w szkołach zawodowych wszelkiego typu kształcił się po winno co najmniej 600.000 uczniów. Szkolnictwo ujęte być powinno w jedne ramy i podlegać jednej władzy, która mogłaby być do odpowiedni rozwój najpotrzebniejszych szkół zawodowych i o odpowiedni poziom nau czania. (leg.)

Księżniczka Anna

śpieszy w objęcia ex-króla Michała

KOPENHAGA (Z). — Duńska księżniczka Anna z Bourbonów oświadczyła korespondentowi Associated Press, że w najbliższym czasie udaje się do Lozanny, gdzie znajduje się jej narzeczony b. król Michał. Pobyt jej w Szwajcarii ma potrwać 2 tygodnie, po czym powróci ona do Kopenhagi.

Woda wyżej

OLSZTYN (PAP). — Na skutek topniejącego śniegu i ustawniczych deszczów, na kanałach w powiecie Pasiek wzebrały wody i przerwały w kilku miejscach waly, zalewając okoliczne grunty orne i łąki. Władze powiatowe zarządziły pogotowie ewakuacyjne ludności.

Powiatowa M. O. i ORMO czuwa nad bezpieczeństwem ludności na wyładek ewakuacji.

Bakcył pruskiego junkierstwa

Na konferencji 4ch ministrów spraw zagranicznych w Moskwie — powzięto zasadnicze decyzje, dotyczące ustroju gospodarczego okupowanej Rzeczy.

Realizacja tych postanowień miała pójść w pierwszym rzędzie w kierunku demokratyzowania wsi niemieckiej. Działając w tym duchu, wojskowy zarząd okupacji radzieckiej zakończył już w swej strefie przeprowadzenie reformy rolnej. Ponad 3 miliony ha. pól i lasów rozdzielono pomiędzy 366 tysięcy robotników rolnych, osadników małopolskich i drobnych ogrodników. W radzieckiej strefie okupacyjnej znikał typ wielkiego obszarnika i Junkra pruskiego. Jeżeli nawet bląka się tam gdzieś „szczątki okaz” prusactwa, to w każdym razie stwierdzić należy, że wytrącono mu spod nóg gospodarczą podstawę egzystencji i działalności — wielkie latyfundium.

»Bakcył prusactwa« na nowym gruncie

„Bakcył prusactwa” szukają wobec tego nowych terenów. Wype-

CIECIA

Suwerenność

pod kuratelą

Projekt stworzenia centralnego organu do kontroli prawidłowej realizacji „planu Marshalla” sprawił niemało kłopotu publicystom krajów korzystających z „dobrodzieństw” wuja Sama. Dyplomatyczny sprawozdawca angielskiego „Observer’a” wysłał się na wszelkie sposoby, aby sprawę zaciemnić i przykryć dymną zasłoną niejasności i niedomówień.

„Chociaż projektowany organ nie będzie miał władzy nad suwerennymi państwami, to każda jego propozycja będzie miała poważny wpływ na decyzje Kongresu USA odnośnie asygnowania kredytów”.

Innymi słowy: kto nie zechce zrezygnować ze swej suwerenności i postępować według amerykańskiego dyktanda, ten nie zobaczy dolarów. Jeśli angielski „ubogi krewny” musi w miarę możliwości łagodzić wyrażenia, to amerykański „bos” nie potrzebuje się kłopotować. Jak donosi „Chicago Tribune”.

„Amerykański wydawca i jeden z królów prasowych Mc Cormick, przemawiając w chicagowskim „Klubie Ekonomicznym”, oświadczył, że jeśli Stany Zjednoczone będą nadal udzielały pomocy Chinom, to powinny mieć w tym kraju swego administratora w charakterze kuratora majątku niewypłacalnego bankruta. Takich samych kuratorów należy wystawić również do Anglii i Francji, gdzie zdaniem mówcy, rządy nie są ani trwalsze, ani uczciwsze, niż rząd chiński”.

Mile perspektywy na przyszłość „suwerennych państw pod kuratelą”. Toteż nie dziwnego, że ochotników do korzystania z „pomocy amerykańskiej” jest coraz mniej.

dzione ze wschodu, schroniły się pod bezpieczne skrzydła opiekunów spod znaku „Bizoni”.

W dniu 11 września 1947 roku rozkazem zarządu wojskowego ogłoszono ustawę o reformie rolnej w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Ustawę, obfitującą we wszelkiego rodzaju „furtki” i „obejścia”, wprowadzono w życie mimo „protestów organizacji politycznych, gospodarczych i samorządowych, które uznały za całkowicie niewystarczającą dla zlikwidowania obszarności i prusactwa”.

»Papierowa reforma rolna«

Wielką własność ziemską ograniczono co prawda do 150 ha, w praktyce jednak reforma rolna przeprowadzona była tylko na papierze, albowiem t. zw. „majątki przemysłowe”, lub „hodowlane” korzystają z pełni przywilejów posiadania znacznie większego obszaru, niż wspomniana górna granica powierzchni.

„Brytyjskie prawo o reformie rolnej” nie wspomina przy tym nic o likwidacji majątków aktywnych hitlerowców i ich slugusów.

I tak — „królowa łak” von Veyhausen oddała pod zarząd swe majątki w Dalles — po prostu innym osobom, przez siebie podstawionym. Wdowa po dyrektorze zakładów Conti-Werke osadziła również fikcyjnie na swych debrach kogo innego. Oto dwa przykłady, wybrane spośród wielu podobnych, a ilustrujące „realizację” reformy rolnej pod opieką brytyjską. Tymczasem 1.881.000 ha. ziemi czeka jeszcze nieknięte na podział.

To samo w strefie USA

Analogiczne zjawisko możemy zaobserwować w amerykańskiej strefie okupacyjnej. W dniu 19 września 1946 roku wprowadzono tam w życie podobną do brytyjskiej ustawę rolną.

Tymczasem upłynął już przeszło rok, a chłop niemiecki w dalszym ciągu daremnie oczekują na podział ziemi. Po dawnemu bowiem w re-

kach poprzędnych właściciele pozostają nienaruszone olbrzymie obszary ziemi, a „reforma rolna” objęła dotychczas tylko 77 tysięcy ha.

Zobowiązania

bez pokrycia

W ten sposób przeprowadzona „reforma rolna” w Bizonii jest jaskrawą parodią uroczystych przyrzeczeń i zobowiązań, zaciągniętych na Konferencji Moskiewskiej.

Tego rodzaju „zachodnie” metody realizowania wspólnych postanowień znane są już chyba od dość dawna tym wszystkim, którzy z troską patrzą na nową wylegarnię prusactwa i junkierstwa pod auspicjami wielkorządów „Bizonii”.

Z taką samą troską patrzy również w przyszłość demokratyczna prasa niemiecka, porównująca ostatnie wyniki przemian społecznych w zachodnich i wschodnich Niemczech.

Zagadnienie przebudowy ustroju rolnego Niemiec — to tylko fragment o wiele szerszego problemu, któremu na imię jest — przyszłość gospodarcza Rzeczy. A niwesołe zjawiska w dziedzinie rolnej — to jedynie bliźniacze aspekty wszelkiego rodzaju „likwidacji ciężkiego i zbrojnego przemysłu niemieckiego” — w „Bizonii”.

Ludzie spod znaku postępu obserwują z troską i napiętą uwagą każdy fakt, świadczący o możliwości swobodnego rozwoju bakcyła hitlerowskiego na ziemiach, gdzie żerują „rekiny przemysłowe” i panoszą się nikiw pozytywnych”.

JAN LACHOWICZ



Przedstawiciele Rządu złożyli życzenia noworoczne P. Bolesławowi Bierutowi. Na zdjęciu od prawej: ministrowie, Świątkowski, Mischejda, Osóbka - Morawski, D. Sinek i Dąbrowski

Fot. Fil.

ROZMAWIAMY z CZYTELNIKAMI

Szukam córki

Pisze do nas ojciec poszukujący swej córki Ireny Erazmy Welbińskiej:

„Po swym powrocie z Niemiec, kreis Osnabrück w maju 1945 r. córka moja poszukiwała mnie w m. Łodzi, wszakże adresu swego nie zostawiła. Ona wróciła z zachodu, ja zaś w rok później przyjechałem ze Wschodu i nie mam teraz żadnej możliwości nawiązania z nią kontaktu. Wszystkie wzajemne nasze poszukiwania nie dały wyników pozytywnych”.

Ojciec wyraża dalej obawę, że mo-

że p. Irena Welbińska przebywa na dale w punkcie rozdzielczym, że może jest chora, lub zmarła. Upraszam przeto tych wszystkich, którzy przybyli tym samym transportem wraz z jego córką, bądź — wszystkich, którzy już na terenie Polski zetknęli się z p. Irą Erazmą Welbińską i mogą o niej powiedzieć, o jakimkolwiek miejscu, w którym przebywa, niech mi wszystkich znanych szczegółów. Prosi o to 70-letni rusek p. Stanisław Welbiński w Warszawie, w domu Czerwina, ul. Krakowskie Przedmieście

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

130 tys. ton dziennie węgla ładuje się do wagonów Dyrekcji PKP w Katołowicach. Poza węgiel kursuje 50 pojadów towarowych w obszarze Dyrekcji.

Eksport w grudniu z Gdańska wyniósł 16.456 ton cukru i 22.342 ton cementu. Kukier przeznaczony był dla państw europejskich i Bliskiego Wschodu, cement dla Ameryki Południowej.

Planowo do 1948, w woj. Olsztyńskim, z tego na roli 8.000 rodzin.

Sektor prywatny odbył konferencję pod przewodnictwem min. Mince.

Na czele uczestników z ramienia firm prywatnych stał prezes Klarner. Sektor prywatny liczy 18.000 zakładów przemysłowych i zatrudnia 200.000, a 150.000 przedsiębiorstw handlowych 450.000 pracowników. W handlu zagranicznym działa około 940 tys. firm prywatnych.



W imieniu Armii Polskiej życzenia Noworoczne. Prezydentowi R. P. Bolesławowi Bierutowi złożył gen. Spychalski, przytoczył widyminy na zdjęciu w otoczeniu gen. Popławskiego i gen. Jaroszewicza.

Fot. Film Polski

SPRAWY KULTURALNE

NOWY DYREKTOR DEPARTAMENTU TEATRU

Dyrektorem Departamentu Teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki na miejsce Michała Rusinka, który ustąpił na własne życzenie, mianowany został znany poeta Stanisław Ryszard Dobrowolski.

Dyrektorem Centralnego Instytutu Kultury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki mianowany został Kazimierz Korcelli, autor „Papugi”.

PROF. DRZEWIECKI W ANGLI

Znany pianista — Zbigniew Drzewiecki — rektor Konserwatorium Krakowskiego — udał się do Londynu, gdzie będzie koncertował przed mikrofonem rozgłośni BBC. Z Londynu rektor Drzewiecki je-

dzie na występie do Szkocji, gdzie da pięć koncertów. Program koncertów prof. Drzewieckiego obejmuje głównie „dwa” muzyki polskiej.

JUBILEUSZ KOMPOZYTORA POLSKIEGO W JUGOSŁAWII

W Dubrowniku od wielu lat przebywa znany kompozytor polski — Ludomir Rogowski, który obecnie liczy 78 lat. Z okazji 20-lecia pracy artystycznej Rogowskiego w Jugosławii Rada Miejska Dubrownika wydała uroczyste przyjęcie na cześć naszego rodaka.

WYSTAWA PRAC PROF. WIEGO ART. MALARZA W LONDynie

W Londynie w Archer otwarto wystawę prac polskiego artysty malacza — Juliana Wiego. Wystawa obejmuje ogólnie prace artysty: — obrazów olejnych i rysunków.

A. PANUFNIK I E. BANDROWSKA W BERLINIE

Do Berlina przybył wybitny kompozytor i dyrygent polski — Andrzej Panufnik, który wraz z Ewą Bandrowską-Turską wystąpił dnia 10 stycznia w Operze Państwowej w Berlinie na koncercie dla przedstawicieli władz okupacyjnych i na rodów sojuszników.

POLSKY ARTYSTY JAZA DO MOSKWI

W ramach wymiany kulturalnej polskie — radzieckiej odbył się w tych dniach koncert w Moskwie z udziałem artystów polskiej grupy jazzowej. W skład zespołu wchodził m. in. dyrygent Andrzej Pilecki.

POLEKA GOSPODARSTWA I SWYCH WZAJEMNYCH Z POLSKI

Zośna Polska gospodarka — Dziennik, 15.12.1947. Wraz z grupą jugosłowiańską w Warszawie odbył koncert w Polskiej, wyjechał w Belgradzie koncert w Jugosławii z udziałem artystów polskiej grupy jazzowej. Odeżył ten, ujeł w Berlinie. Amie literacka wyszła na publikacji. Pisł no wrazenie, szczególnie się przekonał, jak opowiadała o obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i w Brzezince.

Burza w sprawie Poznania

Poznań stał się nagle ośrodkiem zapażartej polemiki dziennikarskiej. Burzę w szklane wody rozpętała Zofia Karcewska-Markiewicz seria artykułów, ogłoszonych w „Rzeczpospolitej”, w których zarzuca ojcom „grułu Przemysława”, że więcej uwagi i fundusów poświęcają Ogrodowi Zoologicznemu, niż sprawom kultury i sztuki, niepomni wielkich zadań, jakie stoją dzisiaj przed Poznaniem.

W obronie swego miasta stanął prezydent mgr Sroka, ogłaszając w tejże „Rzeczpospolitej” trzy repliki, utrzymując, że miasto otacza wszechstronna opieka szkolnictwo powszechne.

Dyskusja toczy się dalej i rozszerzyła się już na łamy „Dziennika Polskiego”.

MIASTO DOBRZYCH GOSPODARZY

Poznań należy do miast, które własnym wysiłkiem i sumptem

podźwignęły się z ruin i dzisiaj wraca do poziomu życia przedwojennego. Poznań jest miastem do brych, zapobiegliwych gospodarzy. Problem tkwi w tym, czy w dzisiejszych czasach wystarczą być tylko dobrym gospodarzem, czy życie nie narzuca miastom polskim nowych obowiązków.

A JEDNAK... POZNAŃ NIE ZDAŁ EGZAMINU

Poznań miał utrwaloną drogę do upowszechnienia kultury, do podniesienia stopy życiowej i intelektualnej swoich mieszkańców. Z wyjątkiem spalonej biblioteki Raczyńskich, Poznań wyszedł z wojny obroną ręką. Otwarcie opery, teatrów, bibliotek i muzeów nie przedstawiało poważniejszych trudności. Pomimo tych wszystkich pozytywnych przesłanek, gwarantujących miastu swobodny i nieskrępowany start kulturalny, Poznań nie zdał swego egzaminu.

NIEGDYS BYŁO INACZEJ

W pierwszym roku po odzyskaniu niepodległości Poznań imponował swoim rozmachem. Tu mieściła się siedziba ruchu unystowocja i kulturalnego, emanująca daleko na zachód. Tu, w wypełniali sale czwartków literackich, teatry znajdowały się na drodze światnego rozwoju.

Minał jednak pierwszy koniunkturalny okres. Poznań zwolnił tempo. Życie literackie usycha coraz bardziej i ostatnim wysiłkiem ratuje je epigon poezji Poznań — Wojciech Bak i ostatni jego krytyk literacki — Wacław Kubacki. Nie ma ani jednego literackiego pisma. Nie ma, albo przynajmniej nie słychać głosu młodzieży literackiej Poznania. Czegoś zabrakło Poznańowi: może młodych, świeżych sił, może życiodajnego zastrzyku, może energii.

NIECH ŻYJE POZNAŃ

Pegaz na dachu opery poznańskiej nie jest zbyt ciężki, aby u-

nieść się w powietrze. To przesąd. Poznań może także śmiać się i płakać na dobrym przedstawieniu teatralnym, na dobrym filmie, nad dobrą książką. To fakt.

Wysilek odbudowy nie mógł wyczerpać wszystkich ambicji kulturalnych tego miasta.

Kilka dni temu na częściowo odnowionej wieży przepieknego ratusza — dmy Poznań — zawiśł stary, piastowski orzeł. Za kilka dni nastąpiło jego odsłonięcie. Znaczenie tego wydarzenia w życiu kulturalnym Poznania, trudno jest przecenić. Robotnicy, zatrudnieni przy tej pracy, wolałi: Niech żyje Poznań.

I my też tak wolamy. Niech żyje Poznań! Niech żyje miasto, które, mimo że powróciło do przedwojennego światłości i dobrobytu — to jeszcze nie wszystko. To tylko osiągnięcie bazy wyjściowej. Życie dawno już poszło naprzód i zmieniły się czasy.

LESZEK GOLINSKI.



Pierwsze budynki do sprzedaży

W dziewięciu miastach Dolnego Śląska - Wrocław pozostał w tyle

(Wac). — Już w tych dniach ukaże się w Woj. Dzienniku Urzędowym wykaz miast dolnośląskich, które w ramach akcji uwłaszczeniowej nienależnie nierolniczego wytypowały już do sprzedaży pierwsze budynki mieszkalne.

Miast tych jest dziewięć: Kłodzko — 57 obiektów, Kamienna Góra — 102, Szprotawa — 30, Oława — 5, Ślawa Śląska — 14, Strzelin — 4, Świdnica — 58, Bystrzyca Kłodzka — 59, Zegau — 8.

Dokładny opis obiektów, oraz ich cena szacunkowa będą również podane w Woj. Dzienniku Urzędowym.

Równocześnie z ukazaniem się wyżej wspomnianego Woj. Dziennika Urzędowego zostaną w odpowiednich miejscowościach rozłożone afisze, informujące ludność o procedurze związanej z uwłaszczeniem.

Wnioski o przekazanie nieruchomości należy składać w Referacie Osiedleńczej Starosty Powiatowej w ciągu miesiąca od daty ukazania się spisu obiektów. Po nadesłaniu Komisji Osadnictwa Nierolniczego przystąpi do rozpatrzenia tych wniosków.

Zgłaszający powinni pamiętać, że wnioski mogą być składane tylko

na specjalnych formularzach, które zawierają szczegółowe omówienie warunków, na jakich poszczególne kategorie osadników będą mogły nabywać lub dzierżawić nieruchomości w miastach.

Wrocław, niestety, nie należy do pierwszych „dziewiątki” miast. Przy czyną opóźnienia się w akcji nie jest zaniedbanie, lecz trudności natury technicznej. Musimy pamiętać, że Wrocław jest wielkim miastem i samo podzielenie go

na strefy ekonomiczne nie jest łatwym zadaniem.

Mamy jednak nadzieję, że Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjno-Szacunkowa, Wydział Osiedleńczy i Regionalna Dyrekcja Planowania Przestrzennego nie poskąpi wysiłku i już w najbliższym czasie będziemy mogli podać naszym Czytelnikom długą listę wrocławskich nieruchomości miejskich, oszacowanych i wytypowanych do sprzedaży.

Kulturę teatralną w masę

wniosą świetlicowe teatry amatorskie

(Meh.). — Wczoraj w gmachu O.K.Z.Z. odbyła się konferencja przedstawicieli świata literackiego i artystycznego Wrocławia, na której wybrano Komitet Organizacyjny, który ma na naszym terenie nie saraconie zagadnienia związane z ogólnopolskim konkursem świetlicowym zespołów teatralnych.

W młodym życiu związkowym jest to inowacja, która powinna się spotkać z dużym zrozumieniem i zainteresowaniem świata pracy. Ruch amatorskiej twórczości artystycznej wiąga w kraj całego świata coraz szersze rzesze pracownicze. Ogniska tego życia — świetlice, trzeba przepić głębią treścią ideologiczną. Dobrze postawiony teatr amatorski może być jednym z decydujących czynników w upowszechnianiu i kształtowaniu kultury narodowej.

Pierwszym krokiem na tej drodze jest właśnie ogłoszenie ogólnopolskiego konkursu, którego finał zostanie rozegrany w drugiej połowie br.

Punkt ciężkości konkursu leży w doborze repertuaru.

WARUNKI KONKURSU

Wszystkie utwory bez względu na ich formę, winny treścią odzwierciedlać udział klasy robotniczej w budowie kraju, w potężnieniu państwa i szerokiej pracy społecznej i politycznej.

Zdaniem tematów może być zarówno literatura słowna jak i współczesna polska i obca.

Z punktu widzenia formy — utwór konkursowy może być jednoaktową, jednym aktem lub fragmentem sztuki widowiskowej — albo też inscenizacją jakiegos utwóru literackiego tak z zakresu prozy jak i poezji.

W każdym z tych wypadków czas wykonania scenicznego nie może przekroczyć 45 minut.

Ze względu na charakter konkursu, główną rolę będzie w nim odgrywał tekst mówiony i jego treść, nie należy więc wybierać utworów muzycznych - śpiewno - tanecznych. Strona wokalna może występować jedynie jako tło.

ŁÓDŹ CZY WROCLAW?

Nadsłane przez kierowników świetlic utwory przejdą przez szczeble związkowe do eliminacji wojewódzkich. W sądach konkursowych wezmą udział literaci, publicyści i przedstawiciele świata teatralnego.

Gdzie się rozegra finał konkursu? — dziś jeszcze odpowiedzieć trudno. Brane są pod uwagę tylko dwa miasta — Wrocław i Łódź.

Ponieważ termin konkursu zbliża się do projektowanej Wystawy, być może, że ten fakt przełożył szalę wyboru na stronę naszego miasta.

Handel, rzemiosło, aprowizacja, prawo do mieszkania

pod kontrolą Starostwa Grodzkiego

(Jur). Wczoraj podawaliśmy zakres działania Starostwa Grodzkiego a szczególnie wydziału administracyjnego Starostwa. Dzisiaj podajemy jego wydziały.

II WYDZIAŁ OSIEDLEŃCZY

zalatwia sprawy osadnictwa rolnego i ogrodniczego, ewidencje wolnych gospodarstw i ich przydział, oraz reguluje sprawy sporne o użytkowaniu przydzielonych obiektów rolnych i ogrodniczych.

III WYDZIAŁ PRZEMYSŁOWO - HANDLOWY DZIELI SIĘ NA:

1) Oddział Przemysłowy.

Oddział ten posiada następujące referaty: referat rzemiosła wolnego, referat rzemiosła niekoncesjonowanych, referat przemysłu koncesjonowanego, oraz referat przemysłu spożywczego.

2) Oddział Handlowy

obejmuje handel państwowy i spółdzielczy, handel prywatny, oraz przemysł gastronomiczny i hotelarski.

IV WYDZIAŁ APROWIZACYJNY

dzieli się na:

1) Referat ogólnoprowizacyjny,

którego zadaniem jest badanie i notowanie przejawów opinii publicznej w dziedzinie aprowizacji i w związku z tym opracowywanie wniosków do Prezydenta Miasta.

Współpracą z organizacjami społeczno - politycznymi oraz z wydo-

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatr

OPERA, DOLNOŚLĄSKA — dziś, godz. 19-te IV Koncert: Symfoniczny Filharmonii Wrocławskiej. Solistka Maria Wilkomirski, dyryguje dyryktor Kazimierz Wilkomirski.

Do wielkim sukcesem odniesionym na premierze Opera Dolnośląska dać po raz drugi operę „Sprzedana naręczona” w sobotę 10 stycznia o godz. 19.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI w sali Teatru Popularnego — dziś, godz. 19-te „Ladna Historia”.

Kina

„ŚLASK” — ul. Gen. Świerczewskiego Nr.87 (amer.) „Znak Złoty”.

„SCALA” — ul. Mikołaja 27 (amer.) „Belita lańczy”.

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 (amer.) „Triumf doktora O'Connora”.

„ODRA” — ul. Kollataja 32 (amer.) „Wesoly sublokator”.

„POLONIA” — ul. Żeromskiego 56 (franc.) „Cienie przeszłości”.

„TECZA” — ul. Kościuski 177 (amer.) „Pieciu zuchów”.

„FAMA” — Psie Pole (franc.) „Kobietka sena”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

„KINOTEATR” — ul. Świdnicka 10 (amer.) „Wielki zwycięzca”.

Uroczono

Uroczono

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

hotelarsko - gastronomicznym wybio- rzą zarząd swojej sekcji i omówia warunki pracy i wynagrodzenia na zebraniu w gmachu OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17, pokój 101. Konferencja odbędzie się 11 stycznia o godz. 9 rano.

...Zabawa Transportowców, członków zarządu Wrocławskiego Oddziału Związku Zawodowego Transportowców odbędzie się 13 stycznia, o godz. 16.30 w pokoju Nr. 217 przy ul. Mazowieckiej 17.

...Zabawa Karnawałowa urzęda Koło Rodzicielskie przy Państwowym Gimnazjum i Liceum Budowlanym, przeznaczając dochód na dożywczenie uczniów. Zabawa odbędzie się 10 stycznia w sali OKZZ (Mazowiecka 17) o godz. 21. Organizatorzy zapewniają, że grać będzie doborowa orkiestra i czynny będzie świetny bufet.

...Dentysty i stomatolodzy zbierają się 11 stycznia o godz. 11 w Klinice Stomatologicznej (Cieszyńskiego 17) na zebraniu referatowym. Prelekcje wygłosią dr. Goldman-Górska, asyst. Mraz, asyst. Sucharda, prof. dr. Owiniński.

...Ilość konsumatów wrocławu wynosi w Wrocławiu 31.000.

...97 proc. dzieci we Wrocławiu objęty jest powszechnym obowiązkiem nauczania.

Węgiel kartkowy

Podaliśmy już sposób rozdziału węgla na karty opalowe w lutym. Jakże ilości węgla na te kwartalne karty będą mieszkańcy otrzymywać, podać nie możemy, bo Województwo Wrocławskie jeszcze o normach przydziałowych poinformowane nie zostało.

Zapowiadane jest tylko rozdzielnie po 100 kg węgla na styczniowe „karty zaopatrzenia”.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

PODRÓŻ DO WARSZAWY

Otylii, topniejące z uczucia i od gorąca znad patelni.

Przecież jednak młody człowiek pojechał do Wrocławia. I owszem, Wrocław mu się podobał. Jakoś się tam zaszedział. Próbował nawet, w przerwach od żelca, we wrocławskich jadalniach nawiązać podobne kontakty, jak z panną Otylią. Oczymś do pewnego stopnia wiodło się panu Feliksowi. Ale wrocławianki jakoś bardziej były oszczędne, niż warszawianki. A poza tym pan Feliks bezstronnie przyznać musiał, że żadna lek, jakiego Tylicja gołowała nie potrafi. A po dobru droga do męskiego serca — przez żołądek wiedzie. W każdym razie zaczął technicznie narzeczony.

Nie wie dziwnego, że gdy dostał list przed Świętami Bożego Narodzenia, którego treść częściowo przytoczy — zdążył coś serce młodzieńca.

Oto co pisała ubóstwiona Tylicja: „Miliutki mój Felusiu! Święta się zbliżają, czyli są za pasem — a Ty jak miarkuje, osiadłeś już na Ziemiach Odzyskanych w charakterze przadziada — dalszego więc zniżenia okazyjnie życzenia Ci przesyłam i nadmieniam, że o wiele w stanie pańskim chętnie jeszcze zastać — musowo trzeba się spieszyc, — gdyż w związku cywilnie ciut - ciut po pierwszy niedzieli świątecznej wstępuję. Za

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

W dniu 10 stycznia w Legnicy uroczono ślub. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu. Nie ma nic dziwnego, że w tym dniu w Legnicy odbyła się uroczoność ślubu.

Kronika WYDARZEŃ

Dołny Śląsk

* TPZ 200, PRN 70 książki ofiarowały dla biblioteki żołnierskiej bolesławieckiej jednostki wojskowej.

* Bolesławieczyli już przeszło 5.000 mieszkańców. I dotychczas nie ma tam radiowęzła.

* Po co orzeł niemiecki króluje na bolesławieckiej wieży ratuszowej?

* 3.969 rodzin, rolniczych osiedlonych dotychczas na 3.010 gospodarstwach w powiecie namysłowskim. Wydano już 1.834 akty nadania i 2.813 orzeczeń. Akcję hipotekowania gruntów rozpoczęto w gminach Białowieska, Gręboszów, Ligota i Dębnik.

* Fabryka porcelany elektrotechnicznej w Zoficowcu koło Walbrzycha produkuje izolatory do wysokich napięć.

Opolszczyzna

* W zniszczonych w 80 procentach Strzelcach Opolskich mieszka obecnie 5.990 autochtonów, 1.765 osadników z Polski Centralnej, 2.295 repatriantów i 24 cudzoziemców.

* Kursy przysposobienia zawodowego zorganizował w Kluczborku Śląski Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy. (Wd)

Wielkopolska

SZLAKIEM POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH. W historycznym marszu szlakiem Powstańców Wielkopolskich z lat 1918-19, który odbył się w ramach obchodu 20 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, wzięło udział 6 zespołów harcerskich i 2 lutecia P. R. W. Pierwsze miejsce na historycznym (1894) szlaku - Zdzichowa (ca 7 km) zdobyła drużyna harcerska im. H. Sienkiewicza.

BUDOWA HALI CIEŹKIEGO PRZE MYŚLĘ. Przy ul. Merz. Focha jest w budowie ogromna hala Cieźkiego Przemysłu Targów Poznańskich. Na dalszą budowę uchwalamy zaciągnąć 9 mil. zł kredytu.

SZCZĘCNE JEZIORO W POZNAŃU. W przedłużeniu parku Maltańskiego wybudowane zostanie jezioro w Polsce sztuczne jezioro. Będzie ono 25 km długie oraz 400 m szerokie. Będzie miało 8 torów regatowych. Zależy o jego opanowanie przysposobione do międzynarodowych zawodów.

KONTROLA SKLEPÓW. W grudniu ub. roku Spółczna Komisja Kontroli Cen, skontrolowała 940 prywatnych sklepów, 13 spółdzielczych i 7 państwowych. Za pobieranie nadmiernej ceny sprzedano 37 protokołów, za brak ceników lub cen na towarze 49 protokołów, za brak rachunków za kupę 6 protokołów.

Ziemia Lubuska

128 PROC PRODUKCJI biopreparatów wykonano w ub. roku gorzowskiemu Państwu Instytutu Weterynaryjnego. Biopreparaty te zostały już sławę wśród lekarzy jako jedne z najlepszych. Oddział PPI prowadzi również intensywne prace badawcze - naukowe i utrzymuje łączność z podobnymi zakładami za granicą.

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY obejmuje coraz więcej powiatów lubuskich. Ostatnio pow. międzyrzecki wyzwal do rywalizacji pow. świebodziński. Współzawodnictwem objęte będą: odbudowa wsi, akcja osiedlenia, uwła szczeniowa, sanitarne - porządkowa, kulturalna i oświatowa i likwidacja uszów.

DIŹKI ZABEZPIECZENIU na czas przed skutkami zielonogórskiego wielkiej betoniarń w Kiszelnicy, uratowano wielkie magazyny cementu i wyrobów betonowych wartości ok. 50 mil. zł. Materiał ten będzie wykorzystany przy odbudowie zniszczonych miast. Projektuje się również uruchomienie betoniarń.

SENSACYJNY PROCES rozpoczął się wkrótce przed sądem dorocznym w Gorzowie przeciwko Janowi Strzykowskiemu i Józefowi Eggertowi. Wymienieni w kwitaniu ub. r. zamordowali w bestialski sposób doroczniczkę z Gorzowa Mariannę Wernickę, przez jakiś czas ukrywali się, a ub. jesieni dokonali szeregu zbrojnych napadów rabunkowych w pow. Gorzów. Zbrodniarstwo występowało wszędzie jako funkcyjnariusze UB, przy czym jeden z nich nosił mundur porucznika WP, a drugi posiadał liczne fałszywe dokumenty. Po blisko 3-miesięcznych poszukiwaniach, milicja gorzowska ich ujęła.



Dembecki Kazimierz, 31-letni wródnik biurowy, który jest jednocześnie instruktorem pływackim YMCA na pływalni Legii w Warszawie uprawia sport pływacki bez względu na porę roku. Mimo gruźli pokonywał 10000 pływając wzdłuż szlaku wygrabianego przez łódź motorową.

Fot. Film Polski

Czy chcesz być przewodnikiem turystycznym?

JELEŃSKA GÓRA (XAW). - Coraz częściej zachodzi konieczność przydzielania przewodników liczyli wycieczkom zagranicznym i krajowym, które przyjeżdżają na teren Karkonoszy.

Przewodników dyplomowanych jest jeszcze bardzo mało. Z tego powodu P. B. P. „Orbis” przystąpiło do zorganizowania kursu dla przewodników, co umożliwiłoby im wyjazd na teren Karkonoszy.

Kandydaci na kurs winni złożyć podanie z życiorysem i 1-fotografią. Absolwenci otrzymają legitymację upoważniającą ich do prowadzenia wycieczek krajowych i zagranicznych po rejonach turystycznych Karkonoszy.

W późniejszych terminach będą zorganizowane podobne kursy w rejonie Kłodzki i wrocławski przez dyrekcję Okr. Dolnośl. PBP „Orbis”, tak że na sezon letni całość terenu będzie przygotowana na przyjęcie znacznych ilości turystów na Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

Zgłoszenia na kurs przyjmują Orbis do dnia 15 stycznia r.b.

RADIO

SOBOTA, 10 stycznia 1948 r.
6.00 Sygn., gimn., wiad., muz. i program. 7.00 Dzień. 7.15 Muz. 7.30 Lekcja jęz. rosyjsk. 8.20 Inform. 8.25 Skrytka PKC. 8.35 Żelazna kurtyna. 8.50 Muz. 10.40 Aud. Min. Ośw. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. 12.08 Przekł. prasy stoł. 12.15 Muz. 12.20 Z młk. po kaju. 12.30 Aud. rozr. 13.20 Kości. rekl. 14.00 Aud. rozrywk. 15.00 Inform. 15.15 Aktualia. 15.25 Komunik. 15.35 Duet fortep. 16.00 Dzień. 16.12 Przekł. gospod. 17.00 Przy sobocie po radio. 18.15 Wzręc. liter. 18.30 Konc. żywc. 19.00 Aud. dla świata prasy. 19.15 Lekcja jęz. rosyjsk. 19.30 Muz. 20.00 Dzień. 20.50 Sport. 21.00 Muz. radziecka. 22.45 Konc. żywc. 23.00 Wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20

PRZEDSTAWICIELI

na większe miasta i okolice województwa poszukuje

Laboratorium Farmaceutyczne z działem spożywczym.

Oferty piśmienne: PAR Kraków, Rynek Główny 46, pod nr. „11”. K 62

KSIĘGOWEGO

siłę bezwzględnie samodzielną do systemu przebitkowego

i MASZYNISTKĘ

biegłą z dłuższą praktyką

„SPOŁEM”

OKRĘGOWY ODDZIAŁ
MLECZARSKO-JAJCZARSKI
we Wrocławiu, ul. Słodowa 18.
K 76

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

OKAZJA! Psa bernardyna, ładnego, dużego - sprzedam. Trzebnicka 82, (sklep). 122

POTRZEBNY plac, nadający się pod skład drzewa, najchętniej z boczną Gumowska, Ruska 45. 120

IMIENINOWE pocztówki, bajki, wycinanki, makatki, gry, dostarcza Wydawnictwo „Interprint” Warszawa, Marszałkowska 137, telefon 825-22. K-63

PIANINO sprzedam. Urządzenie zaplano. Szczęśliwa 12 m. 10, godz. 15-18 125

MASZYNE Singera sprzedam. Wincentego 4 m. 19. Wróbel. 104

ŻELAZNE (półki) magazynowe maszyn kupiny: Centrala Techniczna, Wrocław, pl. Teatralny 2. 161

GINEKOLOGICZNE krzesło, urządzenie gabinetu - kupię. Oferty „Słowo Polskie” pod „143”. 148

3-TONOWY FORD G, dobry stan, do sprzedania. Ładna 17. 130

RATLERKI rasowe - sprzedam. Wrocław - Trzebnicka 50, mieszkanie 7. 136

BUFET restauracyjny (sp. plynny) oraz szafę lodowianą oddajemy: Centrala Techniczna Wrocław, pl. Teatralny 2. 100

ZGUBY, UNIEWAŻNIENIA

DNIA 7. I. 1948 r. skradziono książkę zakupów nr. 1 - Kubaj Janina. 148

ZGUBIONO 6: stycznia na Olbińskiej mulek foka. Dokumenty oddać: Siemińskiego 14 m. 8. Nagroda. 168

JANUSZ Józef unieważnia legitymację ZEODS, leg. uniwersytecką, odcinki zameldowania, metrykę ślubu, leg. Zw. Zaw. 166

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową nr. 179646 - Huńka Helena. 88

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez RUK Jarocin. Józef Hendrysiak. 73

UNIEWAŻNIAM: dowód osobisty, me trykę ślubu, metrykę urodzenia, trzy świadectwa szkolne na nazwisko Brena sowa Helena, Nysa. K 61

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, metrykę ślubu na nazwisko Grzegorzewski Tadeusz. K 60

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie tożsamości konia, klacz gniaźda, lat 6, wydane Zarząd Miejski Duszniki - Zdrój, zaświadczenie demobilizacji RUK Kłodzko - ppor. Jarząbkowski Wacław. K 90 a

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RUK Rzeszów na nazwisko Kulig Jan. K 50

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację wydaną przez Zarząd Miejski na nazwisko Radwańska Weronika, Wrocław - Lesnica. K 58

UNIEWAŻNIAM się zgubioną kartę ewidencyjną nr. M 77325 na motocykl DKW. K 60

UNIEWAŻNIAM skradzionie legitymację: fabryczną, PPS i Z.Z., niemiecką kartę pracy - Mantykiewicz Franciszka, Kamionków, pow. Dzierżoniów. K-68

UNIEWAŻNIAM zgubioną dyplom reżyci, palcówką na nazwisko: Antoni Galiński, Dzierżoniów, ul. Obywatelska 16. K 67

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową nr. 07655 na nazwisko Łotocki Bazyli, Wrocław, pl. Strzelecki 18. 98

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą, świadectwo matryczne, świadectwo ślubu, odcinek zameldowania, karty odczytów na nazwisko Maria Bereszek-Garbińska. 168

UNIEWAŻNIAM odpisy karty ewakuacyjnej, dowód osobisty Wilno, kartę reemigracyjną, odcinek zameldowania Łódź, odcinki zameldowania Wrocław na nazwisko Korsak Kazimierz. 167

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości nr. 2470 wydany przez Magistrat w Łęczycy na nazwisko Zofia Pracka. 165

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RUK Płowaś Izidor. 162

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Wiczezarz Józef, zamieszkały w Gniechowicach, pow. Wrocław. 157

UNIEWAŻNIAM dokumenty tożsamości koni - Rycerz Marian, Rycerz Józef, wś Buków, gm. Kostomłoty, pow. Środa Śl. 153

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowania Wrocław, ul. Kłęczkowska 30 - 32 - Ciecchanowska Maria. 149

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania - Józefa Jankowska, Wrocław, ul. Na Szańcach 2 - 7. 147

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Szalafski Stefan, Wrocław. 138

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RUK - Warszawa - Miasto. Lewiński Zbigniew. 134

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Pieczonka Augustyn. 152

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację pocztową na nazwisko Józefa Górniak. 131

UNIEWAŻNIAM legitymację, kartę RUK, odcinek zameldowania - Mroczek Tadeusz. 128

UNIEWAŻNIAM kartę pracy na nazwisko Bubuk Olga. K 73

UNIEWAŻNIAM leg. wojsk. RUK - Nowy Sącz, Ubezpieczalni Społecznej, metrykę urodzenia na nazwisko Siemiwiński Franciszek. K 73a

UNIEWAŻNIAM leg. PKP 31900/1 na nazwisko Ptaszek Edward. K 75b

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, legitymację służbową, partijną na nazwisko Klich Franciszek. K 73c

UNIEWAŻNIAM tymczasowe zaświadczenie tożsamości nr. 48, wydane Krzeszów, odcinek zameldowania na nazwisko Grabarz Aleksandra. K 73d

POSAD POSZUKUJĄ

TECHNIK dentystyczny, posiadający własne laboratorium poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „110”. 110

STARZY elektryk monter z długoletnią praktyką wysoko i niskiego napięcia poszukuje posady jako kierownik montażowy. Oferty pod „Remont” redakcja „Słowa Polskiego” Oddział w Świdnicy. K 41

BUCHALTERKA - bilansistka przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „170”. 170

KULTURALNA inteligentna, solidna. Zajmie się domem u kulturalnego na na. Oferty: „Słowo Polskie” pod „124”. 124

TECHNIK budowlany z 6-letnią praktyką w samodzielnym prowadzeniu budowy, zmiany prace. Wiadomości: „Słowo Polskie”, Wrocław pod nr. „154”. 154

RUTYNOWANA ekspedientka z branżi rzemieślniczej, wędliarskiej - poszukuje pracy. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Ekspedientka”. 151

SLUSARZ mechanik z papierami na motory, instalacje przyjmie posadę zaraz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „146”. 146

MANICURYSTKA, siła pierwszorzędna na poszukuje pracy. Zgłosz.: „Słowo Polskie” pod „145”. 145

BUCHALTERKA poszukuje posady z długoletnią praktyką. Referencje na: „Księga”. 142

WYKWALIFIKOWANA, energiczna, młoda siła biurowa, znajomośc wszystkich prac, biegle maszynopismo, zmieni posadę. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod „A. K.”. 139

KSIEGOWOŚĆ - przedsiębiorstwa po prowadzę wieczornymi. Oferty prosię kierować pod adres: Świrski, Piaskowa Góra, ul. Szkolna 20, m. 6. K 72

DYPLOMOWANA krojczyni - poszukuje posady od zaraz. Wrocław, Cieszyńska 22, m. 15 - Neumann. 171

WOLNE POSADY

MODYSTKA potrzebna. Pracownia kapeluszy, Bałuckiego 3. 95

BUCHALTEROWY wykwalifikowanych poszukuje Okręgowy Zarząd Kin we Wrocławiu, ul. Nowowiejska 88. Zgłoszenia piśmie. K 57

DO GREPLARNI i warsztatu tkackiego - potrzebny uczeń. Zaciązo - ul. Krzywickiego 17. 152

POSIADAM ładny sklep w centrum, poszukuję pierwszorzędnej krawcowej do współpracy. Zgłoszenia: ul. Cybulskiego 2 róg Stalina. 150

BUCHALTERA samodzielnego dla wytwórni spożywczych, za swajością planu kont i przebieki poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty pod „Wytwórczość”. 159

POTRZEBNA kobieta do zajęcia się domem i dzieckiem. Chętnie autochtonka. Karłowice, pl. Żuławskiego 7, m. 2. 141

PRAKTYKANT do składu towarów metalowych - potrzebny. „Metal”, Stalina 45a. 140

KRAWCZYNI umiejąca szyć konfekcję dziecięcą i niemowlęcą dla sklepu - poszukiwana. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Efektownie”. 143

GOSPODINI uczciwa do pana potrzebna. Zgłoszenia „Słowo Polskie”, Krupnicza pod „Gospodynini”. 129

NAUKA

KORRESPONDENCJE kursy katechetycznej. Informacje: Lublin skrytka-pocztowa 105. K 47

DNIA 15 stycznia rozpoczyna się kurs korespondencji handlowej „Przyszłość” Krasieńskiego 21. K 75

LOKALE

POKÓJ był umeblowana do wynajęcia dla pracującej pani. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod „144”. 144

POSZUKUJĘ 4-3-2 pokojowego mieszkania z wygodami na parterze. Oferty do „Słowa Polskiego” dla 152/MZK. 157

1 garaż

1 mieszkanie 3 izbowe

na I piętrze za zwrotem kosztów remontu

1 mieszkanie 5 izbowe

na III piętrze do wewnętrznego wyremontowania

Informacje: administracja Wita Stwosza 16, I piętro w dniu 9-10 stycznia od 13 - 15. K 65

ELEGANCKIEGO pokoju poszukuje soltyny na słonowisku. Cena obojętna. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „soltdny”. 127

ELEGANCKI pokój, dzielnicę willowa, centralne ogrzewanie - starszym kulturowemu, na stanowisku - „wymyślnie” z pełnym utrzymaniem. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Wymyślnie pokoj”. 135

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ synów - Sywałskiego Bernarda, Marianna i Józefa, którzy za gineli w czasie wojny. Bernard został wywieziony do Austrii, miejscowość Góra. Wiadomości proszę kierować na adres: Sywałski Karol, Jasowice, gmina Rof, powiat Legnica. K 71

ROZNE

TRANSPORTY - EKSPEDYCJA, szybko, solidnie Biuro „Transda”. Świdnicka 10. K-8052

W związku z wypowiedzianą obrażającą niesłusznie ob. WEBERA, za mieszkałego w Lennie, pow. Lwówek, poszukujemy się do winy PRZEPRASZA go serdecznie i składa na Pomoc Zimową 1.000 zł. K 70

WSZELKIE reperacje jak również wyrob pantofli, domowe sznurkowce i dywaniki - poleca, nowotwarska pracownia szewska Friedler, Kręta 6 (bo czna Słowińska). 155

PIES „Bernard” do odebrania od 17-19-iej, ul. Reja 15 m. 2. 126

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście przy szerokości i spłaty do 70 mm - 55.- zł za 1 mm, od 71 - 120 mm - 70.- zł za 1 mm, od 121 - 200 mm 85.- zł za 1 mm, od 201 - 300 mm - 105.- zł za 1 mm, ponad 300 mm - 135.- zł za 1 mm. Ogłoszenia za tekst: do 70 mm 85.- zł za 1 mm, od 70 - 120 mm 45.- zł za 1 mm, od 121 - 200 mm - 55.- zł za 1 mm, od 201 - 300 mm - 70.- zł za 1 mm, ponad 300 mm - 90.- zł za 1 mm. Nekrologi: do 70 mm - po 30.- zł za 1 mm, od 71 - 120 mm po 40.- zł za 1 mm, od 121 - 200 mm - po 55.- zł za 1 mm, od 201 - 300 mm po 70.- zł za 1 mm, ponad 300 mm - po 110.- zł za 1 mm, ponad 300 mm - po 130.- zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 30.- zł za 1 słowo, dla poszukujących pracy po 15.- zł za 1 słowo. - Zastrzeżenie miejsca w tekście - do 50 mm przy ogłoszeniach jednosłownych 50% drożej - większe i dwusłowne - 100% drożej. Za niedzielę i święta dopłata 80%. Ogłoszenia drobne - minimum 10 słów - maximum - 40 słów. Konto PKO - Nr. VIII - 135.

Prywatna Wytwórnia win
POSZUKUJE
doświadzonego przedstawiciela
na woj. dolnośląskie z siedzibą we Wrocławiu.
Zgłoszenia 10 stycznia, ul. Wita Stwosza 16, I piętro m I od godz. 13-15. K 66

ZYCIE SPORTOWE

Trzy zwycięstwa gości przynieść powinna niedziela B-klasy

Już jutro bokserska ósemka Burzy stanie do dalszych walk o tytuł drużynowego mistrza B-klasy DOZB. Przeciwnikiem burzowców będzie zespół Budowlanych. Jest to spotkanie rewanżowe. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem Burzy w stosunku 12:4. Od tego czasu młoda ósemka związkowców mocno się oszlifowała i chyba nie przegra już w takim stosunku, jakkolwiek liczyć się należy bezwzględnie ze zwycięstwem Burzy.

Drugi mecz pierwszej grupy pomiędzy IKS-em a TUR-em Świdnica odbędzie się w Świdnicy, gdyż wrocławianie nie zrezygnowali z organizacji tego meczu. W spotkaniu tym ciekawy pojedynek stoczyć powinien Włodek z Chmielewskim, Kortaś z Miecznikiewiczem i Romanowski z Miecznikiewiczem II.

W grupie drugiej TUR Jelenia Góra walczy o siebie ze Spartą Legionica. Zespoły te jeszcze dotąd nie spotkały się ze sobą, trudno też typować tu zwycięzcę. U drużyny tego rodzaju szanse na zwycięstwo mają zwykle gospodarze, stawiamy więc raczej na TUR. Jednocześnie Zapłon Jelenia Góra wyjeżdża do Łowic Soli na mecz z Odra. W pierwszej rundzie rozgrywek Odra oddała punkty walkowerem. Przypuszczamy, że i tym razem Zapłon zarobi dwa punkty, jakkolwiek już w walce na ringu.

Tak więc nadchodząca niedziela nie powinna przynieść zbyt wielkich zmian w tabeli, obaj bowiem liderzy — Burza i Zapłon mają wszelkie dane na dalsze zwycięstwa. W grupie pierwszej co najwyżej zajęcie może zmienić na drugiej pozycji, w wypadku bowiem zwycięstwa IKS-u, wrocławianie winni wywindować się na stanowisko wicelidera grupy.

Faworytami naszymi są więc: w grupie pierwszej Burza i IKS, zaś w grupie drugiej oba kluby jeleniogórskie — TUR i Zapłon.

J. JAN.

Opłatek sportowców

W sobotę o godz. 18.30 odbędzie się w sali Zakładów Oczyszczania Miasta przy ul. Traugotta 76 pierwszy wspólny opłatek IKS-u. Po opłatkach odbędzie się zabawa sportowa, na którą zarząd klubu zaprasza wszystkich sympatyków sportu we Wrocławiu.

Patkolo znów w LKS-ie

Były lewoszyjny LKS-u Węgier Patkolo powrócił po dłuższym pobycie w Budapeszcie do Łodzi i w nadchodzącym sezonie zagra znów w LKS-ie na swej dawnej pozycji.

Zanim spotka się dwóch Joe o ring walczą 4 miasta USA

O organizacji rewanżowej walki o mistrzostwo świata Louis — Walcott, ubiegają się już obecnie cztery miasta amerykańskie: Nowy Jork, Filadelfia, Los Angeles i Chicago. Na razie ustalono, że spotkanie odbędzie się w czerwcu. Szczególnie silna rywalizacja o organizację toczy się pomiędzy Nowym Jorkiem i Filadelfią.

Filadelfia kusi organizatorów stadionem, na którym przed 21 laty Tunney pokonał Jacka Dempseya.

a który ponieść może 100 tys. widzów.

Nowy Jork ze swej strony przedłożył szowinizystyczną kalkulację meczu, z której wynika, że spotkanie to, gdyby odbyło się na „Bassball - Arenie”, przynieść by mogło 1,5 miliona dolarów dochodu.

Willie Pep

o włos od nokautu

Mistrz świata wagi piórkowej Willie Pep o mały włos nie został znokautowany przez Meksykanina Pedro Biesca. W czwartej rundzie Pep poszedł na deski do 9, lecz w rezultacie spotkanie wygrał po dziesięciu rundach a punkty.



W Teatrze Nowym w Warszawie wystawiono „Revizora” Gogola w tłumaczeniu Juliana Tuwima. Na zdjęciu Chmielewski jako Horodniczy oraz Maria Koroniewicz i Tadeusz Cydler.



Uśmiechnij się

Na temat dowcipnych odpowiedzi angielskiego pisarza Bernarda Shaw'a kursuje setki anegdot. Oto jedna z nich:

Pewna pani zaprosiła Bernarda

Shaw do swego prywatnego mieszkania na koncert. Kiedy wszedł do salonu, zaczął właśnie przypisywać się gra na skrzypcach siostrzeniec pani domu. Czynił to bardzo nieudolnie. Kiedy skończył, pani domu pyta mistrza pióra:

— Jak się panu podoba ten skrzypek?

— Bardzo mi przypomina Paderewskiego — odpowiedział Shaw.

— Przecież Paderewski nie był skrzypkiem i nawet nie umiał grać na skrzypkach.

— Ten młodzieniec również nie umie — stwierdził ze smutkiem pisarz.

Sam Kowal nie mógł wykuć zwycięstwa Krakowa Wrocław - Kraków 6:3

Rozegrane we środę międzymiastowe zawody tenisa stołowego przyniosły wysokie zwycięstwo reprezentacji Wrocławia w stos. 6:3. Barw Krakowa broniła drużyna mistrza okręgu Cracovia, Wrocław zaś reprezentowany był przez trójkę Społem. Najlepszym okazał się Arbach, który pokonał wszystkich zawodników Krakowa. W zespole Krakowa na podium zagrał jedynie Kowal.

Wyniki spotkań (na pierwszym miejscu zawodnicy Wrocławia): Arbach — Kowal 2:1 (21:18, 15:21, 22:20), Ciupryk — Dobosz 2:1 (21:19, 23:25, 22:20), Kugler — Mameczyrzyk 2:1 (21:11, 16:21, 21:14), Ciupryk — Kowal 0:2 (18:21, 15:21), Kugler — Dobosz 2:1 (15:21, 21:12, 22:20), Arbach — Mameczyrzyk 2:1 (21:12, 15:21, 21:19), Kugler — Kowal 0:2 (10:21, 16:21), Arbach — Dobosz 2:1 (16:21, 21:19, 21:15), Ciupryk

— Mameczyrzyk 1:2 (16:21, 21:19, 14:21).

Sędziowali na zmianę Kępa (Wrocław) i Michalski (Kraków).

Sylwetki sportowców Wrocławia

Pierwszy na boisku - pierwszy w fabryce



Z filarem piłkarskiej drużyny Pafawagu i jej kapitanem Jozefem Dąbrowskim zetknąłem się na neutralnym gruncie Fabryki Wałonów, gdzie za trudniony on jest jako brygadziści. Gdy wyjaśniłem mu cel swej wizyty znalazł chwilę wolnego czasu i chętnie odpowiadał mi na moje pytania.

— Pochodzę z Ostrowca Kieleckiego i tam w szeregach KSZO Ostrowiec rozpocząłem przed 15-tu laty swoją karierę piłkarską — mówi prawy obrońca Pafawagu. — Przez długi czas grywałem na pozycji środkowego pomocnika. W czasie okupacji w 40 r. zostałem w więzienia do Niemiec. Pracowałem tam b. ciężko, lecz nie zapomniałem o sporcie i zaraz po powrocie

i przyjeździe do Wrocławia zacząłem grać w Pafawagu, w którym byłem jednym z pierwszych graczy.

— A czy jest pan zadowolony ze swojej pracy? — pytam.

— Owszem, nawet bardzo. Cieszy mnie sportowe podejście Dyrekcji Fabryki, która b. przychylnie ustosunkowuje się do wszystkich sportowców pracujących w Fabryce i rotacza nad nimi troskliwą opiekę.

— Jeszcze jedno małe pytanie — mecz swego rozmówcę — czy jest pan żonaty?

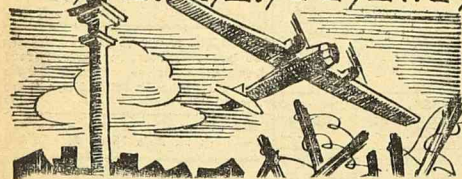
— Ożeniłem się rok temu we Wrocławiu. Moja żona jest wielką entuzjastką piłki nożnej i chodzi na wszystkie mecze. Cieszy się wraz z mną ze zwycięstwa naszej drużyny, a gdy przegramy dostaje od niej solidną burę.

Dąbrowski chciałby jeszcze z mną porozmawiać, ale widzę, że spieszy się do pracy, w której również jest wzorem pracownika, jak i na boisku jest wzorem sportowca. (wstęp)

Żądajcie wszędzie

„SŁOWO POLSKIE“

Warszawa nadaje szufr...



W momencie aresztowania, ekipa restauracji „Zur Hütte“ w mundurach niemieckich opuszcza Warszawę i zabiera ze sobą Leona Jodłowskiego. W ostatniej chwili Jodłowski jedzie na Saska Kępa pożegnać się z żoną.

— Tu zaczekamy — odezwał się Robert. Żołędzinowski wysiadł.

— Zaraz wracam. Pobiegł w kierunku ulicy Zakopiańskiej. Leonem targaly sprzeczne uczucia. Był jak zwykle niezdyscyplinowany.

— Oto nadarzała się wspaniała okazja. Mógł w jakiś piękny lub bliżej sposób opuścić Generalną Gubernię. Ale równocześnie bał się tęsknoty za Ojczyzną, za Helena, za Warszawą.

Nadeszli — Helena i Żołędzinowski. Leon wydołał się z samochodu. Żona stała przed nim i witała pogodnym uśmiechem.

— Idźcie się przejść — nagli Żołędzinowski. Ale pamiętajcie, że czas płynie.

POWIEŚĆ

35)

Jerzego Iunoszy-Gzowskiego

— Oddalił się od szaro-błękitnego auta. Helena.

— „Zur Hütte“ zlikwidowana. Zdołaliśmy jednak jakoś ująć. Anglicy uciekają za granicę. Jestem więc wolny. Mogę się rozstać z nimi.

— No więc? — Zamiłki...

— ...Ale oni chcą mnie zabrać ze sobą. Proponują wspólny wyjazd z kraju. — Wdzięczni za to, że ich dziś ostrzegłem...

Helena zbladła.

— A ty?

— Nie wiem co mam robić. — przyznał się.

Ciężkie milczenie.

— Wahał się, Leo?

— Nieokreślony gest.

— Wahał się, Hel... — Coś tam robił?

— Tego już nie wiem. Prawdopodobnie poszedłbym do wojska. A może, zostałam w wywiadzie. Któż to może wiedzieć?

Helena szła obok — zamyślona i smutna.

— Wracajmy, Leó. Przystanę!

Jodłowski spojrzal na Wisłę. Na panoramę dalekiej Warszawy.

...Drugi brzeg. Mosty. Szerokie, piaszczyste plaże, mielizny. Świeża zieleń — i Wisła niepowstrzymana w swym pędzie do morza. Za morzem obcy świat. Ale wolny świat.

— Leon zrób tak, jak ci serce dyktuje. Jak ci każe obowiązek i sumienie. Tam będziesz żołnierzem. Marzyłś o tym. Jedyna okazja. Taka szansa już się nie powtórzy więcej. Jedź.

— A ty, Hel?

— Ja będę czekała.

— A Warszawa.

— Wróć się, Wróć się.

— A Polska?

— Będziesz za nią tam walczył. — Chodźmy! — wzięła go za rękę. Przytulła się.

— Chcesz się mnie może pozbyć? — zapytał podejrzliwie.

— Rozemniła się.

— Nie kochany. Sam wiesz, że to nie prawda. Chcę jedynie żebyś był szczęśliwy.

Nie nie odpowiedział.

— No i co? — niecierpliwł się Żołędzinowski.

— Zostaje? — wtracił Robert.

Nie. Pojedzie! — głos Heleny drżał. Tam będzie mu najłatwiej. Będzie bezpieczny.

Leopold uśmiechnął się.

— No, nie powiem, żeby tam był bardziej bezpieczny, niż tu... Jeśli będzie w wojsku i pójdzie na front...

Szofer zapalił motor. Robert otworzył energicznie drzwi.

Helena objęła męża za szyję.

— Będę czekała. Tak jak wówczas. Wracaj zdrow i cały. Niech ci Bóg ma w swojej opiece.

Słumka Izv.

— Zostanę Hel — próbował sprzeciwić się Jodłowski. To nie ma sensu. (Dalszy ciąg jutro)